

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2016 roku

Sąd Apelacyjny w P. w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Kordowiecki

Protokolant: prot. sądowy A. M.

przy udziale prokuratora Prok. Okręg. del. do Prok. Apel. A. W.

po rozpoznaniu w sprawie:

A. G.

zażaleń obrońców oskarżonego: adwokatów P. S. i T. W.

na postanowienie Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 grudnia 2015 roku w sprawie XVI K 115/15

o ukaraniu obrońców oskarżonego karami porządkowymi

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i a

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy wP. w sprawie o sygn. akt XVI K 115/15 w pkt 1 na podstawie przepisu art. 285 § 1a k.p.k. w zw. z art. 285 § 1 k.p.k. nałożył kary pieniężne w wysokości po 3.000,00 złotych na obrońców oskarżonego z wyboru – adw. P. S. i adw. T. W. w związku z ich nieusprawiedliwionym niestawiennictwem na rozprawę wyznaczoną na dzień 16.12.2015 r. w sytuacji, gdy udział obrońcy w rozprawie był obligatoryjny, co spowodowało niemożność rozpoczęcia procesu i doprowadziło do konieczności odwołania terminu rozprawy z dnia 17.12.2015 r. W punktach 2 i 3 tego postanowienia Sąd Okręgowy na podstawie art. 20§1 k.p.k. o powyższym zawiadomił Okręgową Radę Adwokacką w K. oraz odpis postanowienia doręczył Ministrowi Sprawiedliwości.

Zażalenia na powyższe orzeczenie wywiedli ukarani obrońcy oskarżonego A. G.: adw. P. S. i adw. T. W..

A.. P. S. zaskarżył w całości wskazane postanowienie, zarzucając naruszenie przepisu art. 285 § 1 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż nieobecność tegoż obrońcy na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 roku była nieusprawiedliwiona. W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie nałożonej kary pieniężnej.

A.. T. W. zaskarżył w całości wskazane postanowienie zarzucając naruszenie przepisu art. 285 § 1 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż nieobecność tegoż obrońcy na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 roku była nieusprawiedliwiona. W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie nałożonej kary pieniężnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia obu skarżących okazały się niezasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zauważyć należy, iż złożone przez skarżących zażalenia w zakresie postawionych zarzutów, jak i ich uzasadnienia stanowią tożsamą (skopiowaną) treść, więc oba zażalenia zostaną potraktowane przez Sąd odwoławczy w tożsamy sposób.

Odnosząc się do meritum sprawy to jakichkolwiek wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budziło, iż zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego jest ze wszech miar słuszne, a podnoszona przez skarżących argumentacja jest w swej treści zupełnie nietrafiona.

Po pierwsze, obydwaj obrońcy oskarżonego jako profesjonalni uczestnicy procesu karnego doskonale znają obowiązujące przepisy postępowania, które m.in. regulują kwestię stawiennictwa obrońców oskarżonego w sprawie o zbrodnię przed Sądem Okręgowym. A pod takim właśnie zarzutem stanął w niniejszej sprawie oskarżony A. G.. Dla porządku więc jedynie należy wspomnieć, iż w takich przypadkach, zgodnie z przepisem art. 80 k.p.k. udział obrońcy w rozprawie jest obowiązkowy, co oznacza, że w przypadku braku tej obecności obrońcy nie jest możliwe przeprowadzenie na rozprawie żadnych czynności procesowych.

Po drugie natomiast, za co najmniej niestosowne i świadczące o braku należytej staranności ze strony obu obrońców należy uznać powiadomienie Sądu meriti, i to faxem o godz. 15:00 i 15:57 (k. 9570 – 9571) dnia 15 grudnia 2015 roku, tj. w przeddzień wyznaczonego na dzień 16 grudnia 2015 roku o godz. 9:00 pierwszego terminu rozprawy, o tym, że obrońcy wypowiedzieli oskarżonemu pełnomocnictwa do obrony. Mając bowiem na uwadze znane profesjonalnym uczestnikom postępowań sądowych godziny urzędowania sądów powszechnych (dostępne zresztą na oficjalnych stronach internetowych sądów, w tym także Sądu Okręgowego w P.) obaj skarżący obrońcy musieli zdawać sobie sprawę z tego, że powiadomienie Sądu Okręgowego faksem o godzinie 15:00, czy 15:57 o wypowiedzeniu pełnomocnictw, uniemożliwiało realne podjęcie jakichkolwiek czynności faktycznych, jak choćby zniesienie terminu rozprawy, wyznaczonej przecież nie tylko na 16.12.2015 r., ale i również w dniu następnym, chociaż obrońcy w pismach tych nie wspomnieli, iż nie stawią się na termin rozprawy. Tymczasem przepis art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 615) wyraźnie stanowi, że: „adwokat, wypowiadając pełnomocnictwo, zawiadamia o tym zainteresowane organy; jest także obowiązany jeszcze przez dwa tygodnie pełnić swe obowiązki, jeżeli nie nastąpiło wcześniejsze objęcie sprawy przez innego adwokata lub zwolnienie ze strony klienta”. Z tego względu nawet pomimo faktu wypowiedzenia przez obrońców pełnomocnictw oskarżonemu mieli oni bezwzględny obowiązek stawienia się na rozprawę, wiedząc przecież, o czym już wyżej wspomniano, że obrona oskarżonego w tej sprawie jest obligatoryjna przed Sądem Okręgowym. Wprawdzie w niniejszym postępowaniu występował także trzeci obrońca wyznaczony przez oskarżonego w osobie adwokata S. H., jednakże obrońca ten już pismem z dnia 4.12.2015 r. poinformował Sąd Okręgowy w dniu 7.12.2015 r. (data wpływu pisma do Sądu), że wypowiedział oskarżonemu pełnomocnictwo do obrony (k. 9552), o czym nie musiał informować pozostałych obrońców, jak również na Sądzie Okręgowym nie ciążył obowiązek poinformowania o tym pozostałych obrońców. Tłumaczenia skarżących byłych obrońców oskarżonego o tym, że nie wiedzieli o tym fakcie w żaden sposób nie usprawiedliwiają ich zachowania w związku z zaniechaniem przybycia na rozprawę, mimo wypowiedzenia pełnomocnictw, gdyż w tym przedmiocie mogli, przy odrobinie dobrej woli, z łatwością uzyskać stosowną informację od Sądu Okręgowego w P. bądź od trzeciego obrońcy. Ta postawa obrońców świadczy więc jedynie o lekceważeniu sprawy oskarżonego i nie interesowaniu się nią.

Skoro zaś oskarżony również nie wypowiedział tym obrońcom pełnomocnictwa, to w świetle wskazanego przepisu art. 27 ust. 2 Prawa o adwokaturze na tych obrońcach spoczywał obowiązek wykonywania swoich czynności obrończych przez dwa tygodnie, co oznacza, iż powinni uczestniczyć w rozplanowanej rozprawie nie tylko w dniu 16.12.2015 r., ale także i w dniu 17.12.2015 r.

Przy tym wskazywane przez skarżących, jako powody wypowiedzenia pełnomocnictwa, okoliczności rozliczeń finansowych z oskarżonym w żadnym zakresie nie usprawiedliwiały ich działania odnośnie niewykonywania obowiązków na rozprawie w świetle w/w przepisu Prawa o adwokaturze a tym samym i w świetle przepisu art. 285§1 k.p.k.

Zauważyć należy, że skarżący zawiadomieni zostali o wyznaczonych terminach rozprawy już w dniach 12 i 21 października 2015 roku (k. 9559 i 9561). Skoro więc występowały kłopoty ze wzajemnymi rozliczeniami pomiędzy obrońcami a ich mandantem, to należało podejść do nich z rozwagą i powiadomić Sąd meriti z należyтым wyprzedzeniem o swojej decyzji, tak aby w sprawie mógł zostać wyznaczony obrońca z urzędu, który byłby w stanie przygotować się do wyznaczonej pierwszej rozprawy na dzień 16 grudnia 2015 roku. Skoro zaś obrońcy ci o wypowiedzeniu pełnomocnictw do obrony zdecydowali się powiadomić Sąd Okręgowy w dniu 15 grudnia 2015 r., to powinni się liczyć z koniecznością wypełnienia ustawowego obowiązku wykonywania czynności obrończych w stosunku do oskarżonego A. G. a tym samym przynajmniej jeden z tych obrońców (w uzgodnieniu z drugim) powinien stawić się na rozprawę w dniach 16 i 17.12.2015 r. zgodnie z art. 80 k.p.k., realizując tym samym swój procesowy obowiązek.

Sąd Okręgowy w pełni prawidłowo uznał więc, że niestawiennictwo skarżących na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 roku było nieusprawiedliwione i w realny sposób w tym dniu uniemożliwiło rozpoczęcie procesu oskarżonego a nadto doprowadziło do odwołania rozprawy wyznaczonej na dzień następnny. Skoro zaś z powodu nieusprawiedliwionej nieobecności skarżących obrońców było niemożliwe przeprowadzenie zaplanowanych czynności procesowych, w tym dowodowych na dwóch terminach rozprawy, to bez wątpienia zaszedł szczególny wypadek, o którym mowa w art. 285§1a k.p.k.

Z powyższych więc względów wymierzone obu obrońcom kary porządkowe w wysokościach 3.000,00 zł są zasadne i nie mogły podlegać uchyleniu.

W tej sytuacji, mając na uwadze powyżej wskazane okoliczności i nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia złożonych zażaleń, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

M. K.

Pouczenie

Postanowienie jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu.